

Sygnatura akt VIII Ga 363/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Leon Miroszewski

Sędziowie: SO Patrycja Baranowska

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko Zespołowi (...) w O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 18 kwietnia 2017 roku, sygnatura akt X GC 1001/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)L. P. B.

Sygn. akt VIII Ga 363/17

UZASADNIENIE

W dniu 16 kwietnia 2015 roku M. J. wniósł do Sądu Rejonowego S. – Centrum w S. pozew przeciwko pozwanej Zespół (...) w O. o zapłatę kwoty 5.973, 04 zł wraz z odsetkami od kwot 19.834, 51 zł od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 21 listopada 2014 roku, 5.973, 04 zł od dnia 22 listopada 2014 roku oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód podał, iż w dniu 13 marca 2014 roku strony postępowania zawarły umowę o świadczenie usług transportowych, której przedmiotem było przewożenie pacjentów z miejsca ich zamieszkania do miejsca dializ, następnie zaś po dokonanej dializie do miejsca ich zamieszkania w obrębie O. i okolic. Powód wskazał, że strony ustaliły stawkę wynagrodzenia w ten sposób, iż za każdy przejechany kilometr w wykonaniu zlecenia dla pozwanego powód miał otrzymać kwotę 2,39 zł. Powód podniósł, że w wykonaniu umowy wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) za miesiąc maj na kwotę 19 834 zł z uwagi na przejechanie 8299 km, jednakże pozwana odmówiła zapłaty przedmiotowej kwoty w części ponad kwotę 13.540,78 zł. Powód podał, że skoro pozwana kwestionuje ilość przejechanych kilometrów dodatkowo je zaniżając, nie kwestionując przy tym ilości wykonanych kursów, to przy obliczaniu ilości kilometrów zastosowanie powinny

znaleźć długości tras określone w załączniku nr 1 oraz 2 do umowy o świadczenie usług, gdyż za każdym razem pacjenci przewożeni byli zgodnie z umową po trasach wskazanych w załącznikach.

Po wydaniu w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwana wniosła od niego sprzeciw, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa. W piśmie pozwana przyznała, że była związana z powodem umową z dnia 13 marca 2014 roku. Wskazała jednak, iż to na powodzie zgodnie z § 3 zawartej umowy spoczywał obowiązek sporządzenia wykazu przewozów z uwzględnieniem liczby przejechanych kilometrów dla poszczególnych tras, dodatkowo potwierdzonych przez przewożonego pacjenta. Pozwana wskazała, że od rozpoczęcia współpracy kwestionowała ilość przejechanych kilometrów i sposób rozliczenia przez powoda wykonanych transportów, a nadto, iż rozliczenia należności odbywać miały się w oparciu o wykazy tras, na których wykonywane były przewozy pacjentów, natomiast należność z faktury VAT nr (...) została rażąco zawyżona i nie znajduje ona uzasadnienia w dokumentacji.

W piśmie z dnia 9 września 2015 roku powód wskazał, iż realizacja umowy przebiegała w ten sposób, że pracownik powoda sporządzał wykazy realizowanych przewozów, które były przekazywane pozwanej, aby była w stanie zweryfikować ilość transportów i kilometrów wynikającą z tych wykazów z sumą kilometrów ujętą w fakturze VAT. Powód podał, że stosował prawidłową stawkę za kilometr wynikającą z umowy, natomiast wykaz tras i stawki za kurs wynikające z przeliczenia oferty stanowiły załącznik nr 1 do umowy stanowiąc jej integralną część. Powód zakwestionował, aby rozliczenia odbywały się na podstawie wykazów tras podnosząc, iż nie stanowiły one załącznika do umowy. Dodatkowo powód podał, że pomiędzy stronami toczył się spór o zapłatę, który zakończył się nakazem zapłaty, od którego pozwana nie wniosła sprzeciwu.

W piśmie z dnia 24 września 2015 roku pozwana podniosła, że realizacja umowy przebiegała w ten sposób, że pracownik powoda sporządzał wykazy przewozów, które przekazywał powodowi celem naliczenia należności i wystawienia faktury, zaś wykazy wraz z fakturami, które otrzymywała pozwana, były wydrukami komputerowymi sporządzonymi przez powoda bez podpisów i pieczętek. Pozwana wskazała również, że w celu weryfikacji ilości transportów i kilometrów w danym miesiącu pracownik pozwanego osobiście zwracał się do pracownika powoda w celu udostępnienia wykazów wykonanych przewozów.

W dniu 17 kwietnia 2015 roku M. J. wniósł do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie pozew przeciwko Zespół (...) w O. o zapłatę kwoty 5.282, 14 zł wraz z odsetkami od kwot: 19.832, 22 zł od dnia 1 października 2014 roku do dnia 11 grudnia 2015 roku oraz kwoty 5.282, 14 zł od dnia 12 grudnia 2014 roku. W uzasadnieniu powód powołał się na zawartą z pozwaną w dniu 13 marca 2014 roku umowę o świadczenie usług transportowych, na mocy której świadczył usługi przewozu pacjentów z miejsca zamieszkania do miejsca dializ, następnie zaś wystawił fakturę VAT nr (...) za miesiąc sierpień na kwotę 19.832, 22 zł z uwagi na przejechanie 8298 km. Powód podał, że pozwana odmówiła zapłaty przedmiotowej kwoty ponad kwotę 15.550, 08 zł, którą uiściła z opóźnieniem w dniu 11 grudnia 2014 roku z uwagi na to, iż dokument finansowy wystawiony przez powoda nie obejmuje rzeczywistej ilości przejechanych kilometrów.

W dniu 25 czerwca 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwana wniosła sprzeciw od przedmiotowego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa. W piśmie pozwana wskazała, że zawarła z powodem umowę w dniu 12 marca 2014 roku, zaś zgodnie z § 3 to na powodzie spoczywał obowiązek wykazu przewozów z uwzględnieniem liczby przejechanych kilometrów dla poszczególnych tras potwierdzonych przez przewożonego pacjenta. Pozwana podniosła, iż należność z faktury nr (...) jest rażąco zawyżona przez powoda i nie znajduje uzasadnienia w dokumentacji wskazując, że rozliczenia należności odbywać miały się w oparciu o wykazy tras na których wykonywane były przewozy pacjentów. Strona podała, że po otrzymaniu faktury zakwestionowała wysokość należności ujętej w przesłanej fakturze i w rozmowach telefonicznych wносиła o sporządzenie korekty do faktury, jednocześnie informując powoda, iż należność zostanie wypłacona po jej

otrzymaniu. Pozwana wskazała, że kwestionowała ilość przejechanych kilometrów i sposób rozliczenia wykonanych transportów.

W piśmie z dnia 2 września 2015 roku powód wskazał, iż realizacja umowy przebiegała w ten sposób, że pracownik powoda sporządzał wykazy realizowanych przewozów, które były przekazywane pozwanej, aby była w stanie zweryfikować ilość transportów i kilometrów wynikającą z tych wykazów z sumą kilometrów ujętą w fakturze VAT. Powód podał, że stosował prawidłową stawkę odnośnie przejechanego kilometra wynikającą z umowy, natomiast wykaz tras i stawki za kurs wynikające z przeliczenia oferty stanowiły załącznik nr 1 do umowy stanowiąc jej integralną część. Powód zakwestionował, aby rozliczenia odbywały się na podstawie wykazów tras podnosząc, iż nie stanowiły one załącznika do umowy. Dodatkowo, powód podał, że pomiędzy stronami toczył się spór o zapłatę, który zakończył się nakazem zapłaty od którego pozwana nie wniosła sprzeciwu.

Obie powyższe sprawy zostały połączone do wspólnego prowadzenia i orzekania.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy (sygn. akt X GC 1001/15) zasądził od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki ustawowe od kwoty 13861,57 zł od dnia 23 sierpnia 2014 r. do dnia 21 listopada 2014 r., oddalił powództwo o zapłatę kwoty 5973,04 zł w pozostałym zakresie, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1217 zł tytułem kosztów procesu, oddalił w całości powództwo o zapłatę 5283,14 zł, zasądził od powoda na rzecz pozwanego 1217 zł tytułem kosztów procesu i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w S. kwotę 1887,51 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Zespół (...) w O. przed zawarciem umowy z M. J. łączyła umowa, której przedmiotem był transport osób dializowanych z Echo – (...) w O.. W ramach współpracy podmiot ten wystawił rachunki:

- za transport w miesiącu grudniu 2013 roku – przy wymiarze 6.885,6 km oraz stawce za km 2,40 zł na kwotę 16.525, 44 zł,
- za transport w miesiącu styczniu 2014 roku – przy wymiarze 6.868, 4km i stawce 2,40 zł za km na kwotę 16.484, 16 zł,
- za transport w miesiącu lutym 2013 roku – przy wymiarze 6.183, 6 km i stawce 2,40 zł za km na kwotę 14.840, 64 zł,
- za transport w miesiącu marcu 2013 roku – przy wymiarze 6.598, 5 km i stawce 2,40 zł za km na kwotę 15.836, 40 zł,
- za transport w miesiącu czerwcu 2013 roku – przy wymiarze 5.039 km i stawce 2,40 zł za km na kwotę 12.093, 60 zł,
- za transport w miesiącu lipcu 2013 roku – przy wymiarze 5.667, 02 km i stawce 2,40 zł za km na kwotę 13.600, 85 zł
- za transport w miesiącu sierpniu 2013 roku – przy wymiarze 5.756, 2 km i stawce 2,40 zł za km na kwotę 13.814, 88 zł,
- za transport w miesiącu wrześniu 2013 roku – przy wymiarze 5.777, 5 km i stawce 2, 40 zł za km na kwotę 13.866 zł,
- za transport w miesiącu październiku 2014 roku – przy wymiarze 6.997, 6 km i stawce 2, 40 zł za km na kwotę 16.794, 24 zł,

- za transport w miesiącu listopadzie 2013 roku – przy wymiarze 6.793, 7 km i stawce 2,40 zł za km na kwotę 16.304, 88 zł.

M. J. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w zakresie krajowego transportu drogowego wziął udział w przetargu, przedstawiając Zespołowi (...) w O. ofertę, zgodnie z którą za wykonanie przedmiotu zamówienia w pełnym rzeczowym zakresie domagał się kwoty 19.838, 20 zł za miesiąc usługi mnożąc przez 12, wskazując, iż miesięczna wartość usługi została wyliczona w oparciu o stawkę 2, 39 zł za kilometr.

W dniu 13 marca 2014 roku Zespół (...) w O. (jako zamawiający) zawarł z M. J. (jako przewoźnikiem) umowę, której przedmiotem było wykonywanie przez przewoźnika przewozu bez nadzoru medycznego na każdorazowe wezwanie telefoniczne zgodnie z wynikiem przeprowadzonej procedury o zamówienie publiczne w trybie przetargu nieograniczonego.

W ramach usługi przewoźnik odbiera pacjenta z miejsca zamieszkania i dowozi go do stacji dializ zamawiającego, a następnie obsługuje powrót po dializie – analogicznie do miejsca zamieszkania pacjenta (§ 1 ust. 2 umowy). Specyfikacja istotnych warunków zamówienia oraz oferta przewoźnika stanowić miały integralną część umowy (§ 1 ust. 3 umowy).

Strony ustaliły cenę za usługę stanowiącą przedmiot umowy określając stawkę na poziomie 2,39 zł za km, zastrzegając, iż dojazd na wezwanie pod wskazany adres oraz postój jest bezpłatny (§ 2 ust. 1 umowy). Wykaz tras oraz stawki za kurs wynikające z przeliczenia oferty zawierać miał załącznik nr 1 do umowy stanowiący jego integralną część (§ 2 ust. 2 umowy). Maksymalna wartość nominalna umowy w okresie jej obowiązywania nie może przekroczyć 238.058, 34 zł brutto (§ 2 ust. 3 umowy).

Wykonywanie przewozów miało być odnotowywane przez przewoźnika i potwierdzane przez przewożonego pacjenta na wykazie przewozów, którego wzór stanowi załącznik nr 2, będący integralną częścią umowy (§ 3 ust. 1 umowy). Ilość zleconych przewozów wynikać miała z bieżących potrzeb, co miało być równoznaczne z możliwością niezrealizowania przedmiotu umowy w zakresie określonym w ofercie (§ 3 ust. 2 umowy).

Strony ustaliły, iż rozliczenia wykonanych usług dokonywane będą miesięcznie – po zakończeniu każdego miesiąca kalendarzowego (§ 5 ust. 1 umowy). Przewoźnik wystawić miał fakturę VAT dla zamawiającego w oparciu o wykaz przewozów o którym mowa w § 3 (§ 5 ust. 1 umowy). Należność regulowana miała być przez zamawiającego w terminie 30 dni od daty otrzymania rachunku wraz z wykazem przewozów (§ 5 ust. 3 umowy).

Umowa zawarta została na okres od dnia 1 kwietnia 2014 roku do dnia 31 marca 2015 roku (§ 6 ust. 1 umowy).

W załączniku wskazano, iż transport odbywać będzie się w poniedziałki, środy oraz piątki na trzech zmianach: zmiana I od godziny 7 do godziny 11 obejmująca łącznie 109, 3 km w dwie strony; zmiana II od godziny 13 do godziny 17 obejmująca łącznie 96 km w dwie strony oraz zmiana III od godziny 19 do godziny 24 obejmująca łącznie 87, 6 km w dwie strony, a nadto drugi transport wykonywany we wtorki, czwartki oraz soboty, gdzie zmiana I obejmowała łącznie 135, 30 km w dwie strony, II zmiana obejmowała łącznie 171, 7 km w dwie strony oraz III zmiana obejmowała łącznie 38, 6 km. Łącznie wskazano 638, 5 km w dwie strony. W załączniku znalazła się adnotacja, że cenę za 1 miesiąc usługi należy ustalić biorąc pod uwagę 13 kursów w miesiącu.

Rozliczenie transportów wykonywanych przez M. J. odbyło się w ten sposób, że po zakończeniu miesiąca świadczenia usług transportowych pacjentów dializowanych P. W. dokonywał obliczeń należnego M. J. wynagrodzenia na podstawie listy dializowanych, aktualizacji tej listy po zakończeniu miesiąca świadczenia usług oraz na podstawie google maps. J. S., kierowca wykonujący faktycznie transport osób po zakończeniu miesiąca przekazywał M. J. informacje o przejechanej liczbie kilometrów. Konieczność aktualizacji listy związana była z występującą zmianą ilości pacjentów, którzy mieli być transportowani na dializy.

Na prośbę P. W. pozwanemu przekazywane były przez J. S. – kierowcę M. J., nieopatrzone podpisem ani pieczęcią wykazy kilometrów stanowiące wydruki komputerowe. Zespół (...) w O. po zakończonym miesiącu usług otrzymywał fakturę VAT bez załączników.

Zespół (...) w O. kwestionował wysokość należności ujętych w wystawionych przez M. J. fakturach wskazując za zawyżenie ilości kilometrów w nich wskazanych.

W dniu 30 kwietnia 2014 roku M. J. wystawił Zespołowi (...) w O. fakturę VAT nr (...) tytułem specjalistycznego transportu pacjentów dializowanych w miesiącu kwietniu 2014 roku w wymiarze 8 109 km na łączną kwotę 19 380, 51 zł z terminem płatności określonym na dzień 30 kwietnia 2014 roku. M. J. przesłał poprzez wiadomość mailową skan faktury dotyczącej miesiąca kwietnia. P. W. uznał, że liczba wskazanych w niej kilometrów jest zawyżona, o czym poinformował M. J..

W dniu 31 maja 2014 roku M. J. wystawił Zespołowi (...) w O. fakturę VAT nr (...) tytułem specjalistycznego transportu pacjentów dializowanych w miesiącu maju 2014 roku w wymiarze 8 229 km na łączną kwotę 19 834, 61 zł z terminem płatności określonym na dzień 30 czerwca 2014 roku.

W dniu 21 listopada 2014 roku Zespół (...) w O. uiszczył na rzecz M. J. kwotę 13 861, 57 zł tytułem płatności za te fakturę.

Wiadomością mailową z dnia 7 maja 2014 roku M. J. przekazał Zespołowi (...) w O. faktury VAT za wykonane przewozy, zwracając się o informacje zwrotną, czy mają one zostać wysłane w tej formie, czy mają ulec modyfikacji.

W wykazie transportów dla maja 2014 roku wpisano łączną liczbę kilometrów w obie strony: 446, 14 km, co przy przyjęciu stawki 2, 39 zł za kilometr oraz 13 ilość dializ w miesiącu dało łączną kwotę 13 861, 57 zł. Liczba kilometrów wpisana do wykazu określana była na podstawie wydruków z długości tras.

W wykazie zatytułowanym „Maj 2014. T.” wskazano transport: wykonywany w trzech zmianach w: poniedziałki, środy oraz piątki – w wymiarze 1822 km oraz wykonywany we wtorki, czwartki oraz soboty – w wymiarze 2702 km, co dało łącznie 4524 km. Wykaz obejmował wyszczególnienie ilości kilometrów odnośnie danego dnia oraz określonej zmiany odrębnie dla przywozu oraz odwozu pacjentów.

W wykazie zatytułowanym „Maj 2014. Karetka” wskazano transport: wykonywany w trzech zmianach w: poniedziałki, środy i piątki – w wymiarze 2249 km oraz wykonywany we wtorki, czwartki i soboty – w wymiarze 1526 km, co dało łącznie 3775 km. Wykaz obejmował wyszczególnienie ilości kilometrów odnośnie danego dnia oraz określonej zmiany odrębnie dla przywozu oraz odwozu pacjentów.

W piśmie z dnia 23 lipca 2014 roku Zespół (...) w O. poinformowała M. J., iż po dokonaniu analiz faktur za usługi świadczone w kwietniu, maju oraz czerwcu oraz sprawdzeniu tras stwierdza, że ilość wykazanych kilometrów na fakturze jest zawyżona. W piśmie wskazała, iż miesięczny koszt transportu pacjentów dializowanych powinien wynikać z faktycznej ilości przejechanych kilometrów, nie zaś stanowić kwotę wynikającą z 1/12 wartości środków przeznaczonych na realizację zamówienia publicznego, a nadto wniosła o skorygowanie faktur.

Pismem z dnia 18 sierpnia 2014 roku pełnomocnik M. J. wezwał Zespół (...) w O. do zapłaty nieuregulowanych faktur VAT nr (...) oraz częściowo uregulowanej faktury (...) wraz z należnymi odsetkami.

W piśmie z dnia 24 listopada 2014 roku Zespół (...) w O. poinformował, że zapłacona w dniu 21 listopada 2014 roku kwota 43 829, 83 zł wynika z obliczeń ilości przejechanych kilometrów w miesiącach kwiecień, maj, czerwiec oraz stawki za kilometr, a także ponownie wniosł o skorygowanie faktur VAT.

W wykazie transportów dla miesiąca sierpnia 2014 roku wpisano łączną liczbę kilometrów w obie strony: 468,3 km, co przy przyjęciu stawki 2, 39 zł za kilometr oraz 13 ilość dializ w miesiącu dało łączną kwotę 14 550, 08 zł. Liczba kilometrów wpisana do wykazu określana była na podstawie wydruków z długości tras.

W wykazie zatytułowanym „Sierpień 2014r. Karetka” wskazano transport: wykonywany w trzech zmianach w: poniedziałki, środy oraz piątki – w wymiarze 2184 km oraz wykonywany we wtorki, czwartki oraz soboty – w wymiarze 1533 km, co dało łącznie 3717 km. Wykaz obejmował wyszczególnienie ilości kilometrów odnośnie danego dnia oraz określonej zmiany odrębnie dla przywozu oraz odwozu pacjentów.

W wykazie zatytułowanym „Sierpień 2014. T.” wskazano transport: wykonywany w trzech zmianach w: poniedziałki, środy i piątki – w wymiarze 1666 km oraz wykonywany we wtorki, czwartki i soboty – w wymiarze 2915 km, co dało łącznie 4581 km. Wykaz obejmował wyszczególnienie ilości kilometrów odnośnie danego dnia oraz określonej zmiany odrębnie dla przywozu oraz odwozu pacjentów.

W dniu 31 sierpnia 2014 roku M. J. wystawił Zespołowi (...) w O. fakturę VAT nr (...) tytułem specjalistycznego transportu pacjentów dializowanych w miesiącu sierpniu 2014 roku w wymiarze 8 298 km na łączną kwotę 19 832, 22 zł z terminem płatności określonym na dzień 30 września 2014 roku.

W dniu 11 grudnia 2014 roku Zespół (...) w O. przelał na rachunek należący do M. J. kwotę 14 550, 08 zł tytułem płatności za tą fakturę.

Odnosnie transportów wykonywanych w maju 2014 roku Zespół (...) w O. ustalił, iż M. J. wykonał usługi w wymiarze 5799,82 km, co dało 13. 861, 57 zł należnego wynagrodzenia, natomiast w miesiącu roku wykonał usługi w wymiarze 6087, 9 km co dało 14 550, 08 zł wynagrodzenia.

M. J. ustalił natomiast, iż w miesiącu maju 2014 roku wykonał usługi w wymiarze 8299 km co dało 19 834, 61 zł należnego mu wynagrodzenia, natomiast w miesiącu sierpniu 2014 roku, że wykonał usługi w wymiarze 8298 km, co dało 19 832, 22 zł należnego mu wynagrodzenia.

W marcu 2015 roku Zespół (...) w O. sporządził specyfikacje istotnych warunków zamówienia odnośnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego prowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego na transporty pacjentów dializowanych bez nadzoru medycznego.

Przedmiot zamówienia obejmował transport bez nadzoru medycznego pacjentów leżących, na wózkach inwalidzkich, chodzących na dializę i odwóz po wykonanej dializie na terenie O. i okolic, wyszczególnionych w załączniku nr 1 do specyfikacji (I ust. 1 SIWZ). Ilość dializ w miesiącu w stosunku do jednego pacjenta określona została na około 12, 13 dializ, co dawało od 24 – 26 kursów obejmujących dowóz i odwóz. Każdy pacjent dializowany jest 3 razy w tygodniu (ust. 2). Ilość przewożonych pacjentów na dializy określono na 52 pacjentów (ust. 3). Kierunki w których wykonywane miały być transporty określono na: teren miasta O., K., O., S., B., M., R., K., S., P., B. III, S., N., W., G., T., W., B., P. (ust. 4). Wynagrodzenie za wykonane usługi płatne miało być w terminie minimalnie 30 dni od wystawienia faktury (ust. 5).

Załącznikami do SIWZ stanowiącymi jego integralną część były: wykaz tras na których będą wykonywane transporty; oferta; oświadczenie oraz projekt umowy.

W projekcie umowy wskazano, iż jej przedmiotem jest wykonywanie przez wykonawcę usług przewozu pacjentów bez nadzoru medycznego zgodnie z wynikiem przeprowadzonej procedury o zamówienie publiczne w trybie przetargu nieograniczonego (§ 1 ust. 1 projektu). W ramach usługi wykonawca odbiera pacjenta z miejsca zamieszkania i dowozi go do stacji dializ zamawiającego, a następnie obsługuje powrót po dializie – analogicznie do miejsca zamieszkania pacjenta (§ 1 ust. 2 projektu). Specyfikacja istotnych warunków zamówienia oraz oferta wykonawcy stanowić miały integralną część umowy (§ 1 ust. 3 projektu). Cena za usługę określona została jako ryczałt na przewóz jednego pacjenta obliczony wg aktualnego wykazu tras przewożonych pacjentów (załącznik nr 1 do SIWZ) w sposób: ilość kilometrów (przywóz – odwóz) pomnożona przez stawkę za 1 km pomnożona przez ilość dializ (13) oraz podzielona przez ilość przewożonych pacjentów (52 osoby) - § 2 ust. 1 projektu.

W załączniku wskazano, iż transport odbywać będzie się w poniedziałki, środy oraz piątki na trzech zmianach: zmiana I od godziny 7 do godziny 11 obejmująca łącznie 109, 3 km w dwie strony; zmiana II od godziny 13 do godziny 17

obejmująca łącznie 96 km w dwie strony oraz zmiana III od godziny 19 do godziny 24 obejmująca łącznie 87, 6 km w dwie strony, a nadto drugi transport gdzie zmiana I obejmowała łącznie 135, 30 km w dwie strony, II zmiana obejmowała łącznie 171, 7 km w dwie strony oraz III zmiana obejmowała łącznie 38, 6 km. Łącznie wskazano 638, 5 km w dwie strony. W załączniku znalazła się adnotacja, iż ilość kilometrów do poszczególnych pacjentów obliczono na podstawie map google.

W dniu 11 marca 2015 roku poprzez wiadomość mailową pełnomocnik powoda zwrócił się do Zespołu (...) w O. z pytaniami odnośnie warunków przetargu.

W odpowiedzi Zespół (...) w O. poinformował, że wynagrodzenie wykonawcy będzie płatne ryczałtowo od pacjenta, istotnym jest więc jaka jest faktyczna chociażby zbliżona ilość kilometrów do przejechania przy realizacji umowy. Szczegółowe informacje dotyczące rzeczywistych ilości kilometrów ujęte miały zostać w załączniku nr 1 stanowiącym wykaz tras.

W korekcie sald i obrotów z wykazem księgowania Zespołu (...) w O. za okres od miesiąca stycznia 2014 roku do miesiąca grudnia 2014 roku dotyczącym współpracy z M. J.: na koncie MA zaksięgowano kwotę 19.834, 61 zł tytułem faktury nr (...) roku oraz kwotę 19.832, 22 zł tytułem faktury nr (...).

W dniu 8 maja 2015 roku Zespół (...) w O. uiszczył na rzecz M. J. kwotę 3.393, 75 zł związku z nakazem zapłaty wydanym w sprawie o sygn. akt X GNc 569/15 oraz kwotę 1.291 zł tytułem kosztów procesu. Zespół (...) w O. uchybił terminowi do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, co spowodowało jego uprawomocnienie się. B. S. (1) zajmująca się księgowością w Zespole (...) w O. prowadziła rozmowy z M. J. w sprawie kwoty, którą należy uiszczyć na jego rzecz w związku z nakazem zapłaty wydanym w sprawie o sygn. akt X GNC 569/15. Kwota uzgodniona z M. J. i uiszczona na jego rzecz była niższa od kwoty należności głównej wynikającej z nakazu zapłaty.

Wskazane w wykazie transportów dla miesiąca maja oraz sierpnia 2014 roku sporządzonym przez Zespół (...) z siedzibą w O. trasy realizowanych przez M. J. transportów wynikają z najkrótszych tras wskazanych według google maps. Trasy te nie są jedynymi – w wielu przypadkach system google podaje dwie, trzy trasy alternatywne o różnych długościach, ale zbliżonym czasie realizacji przewozu na danej trasie.

Wykazana przez Zespół (...) z siedzibą w O. długość tras realizowanych przez M. J. w miesiącu maju oraz sierpniu 2014 roku różni się w sposób zasadniczy od wskazanej długości tras w chwili podpisania umowy. Wynagrodzenie należne M. J. przy podwyższeniu tej długości o łączną różnicę kilometrów wynikającą z tras alternatywnych – 208 km (w zakresie maja 2014 roku) oraz 144, 3 km (w zakresie sierpnia 2014 roku) wynosiłoby: za miesiąc maj 2014 kwotę 14.358, 69 zł, za miesiąc sierpień 2014 roku: kwotę 14.894, 95 zł.

Kwoty wynagrodzenia wskazane przez M. J. w fakturach z tytułu usług przewozu świadczonych w maju oraz sierpniu 2014 roku nie przewyższają wartości nominalnych wskazanych w umowie z dnia 13 marca 2014 roku.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał powództwo o zapłatę kwoty 5.282, 14 zł za nieuzasadnione w całości, natomiast o zapłatę kwoty 5.973, 04 zł za nieuzasadnione w przeważającej części.

Dokonując kwalifikacji prawnej roszczeń powoda Sąd I instancji ustalił, iż znajdują one podstawę w ustawie - Prawo przewozowe z dnia 15 listopada 1984 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 915) oraz w przepisach ustawy Kodeks cywilny. Zgodnie bowiem z art. 90 Prawa przewozowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie Prawo przewozowe stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Podstawę prawną przedmiotowego roszczenia stanowił zatem przepis art. 774 k.c., zgodnie z którym przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), natomiast ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Jeżeli więc materiał zgromadzony przez strony

nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie twierdzeń. Oznacza to, że jeżeli strona, na której spoczywał ciężar dowodu, nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ona ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Nie jest natomiast rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.).

Sąd I instancji wywiódł z powyższego, że to na powódzie spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przemawiających za istnieniem oraz wysokością zgłoszonych roszczeń, któremu to obowiązkowi – w ocenie Sądu – powód nie sprostał. Nie przedstawił bowiem materiału dowodowego pozwalającego na dokonanie przez Sąd ustaleń potwierdzających jego stanowisko.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż realizując wniosek dowodowy strony pozwanej oraz mając na uwadze konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych w zakresie obliczenia wysokości wynagrodzenia należnego powodowi M. J. stosownie do zapisów zawartej pomiędzy stronami umowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego. Z opinii tej wynikało, że sporządzone przez pozwaną wykazy transportów dla maja (k. 55,58-68) i sierpnia (k. 211, 214-225) wynikają z najkrótszych tras wskazanych w google maps. Jednocześnie biegły wskazał, iż trasy te nie są jedynymi, w wielu przypadkach podawanych jest kilka alternatywnych tras o różnych długościach, ale zbliżonym czasie realizacji przewozu. Biegły ustalił również, że w ten sposób określona przez pozwaną długość tras różni się od tych wskazanych w załączniku do umowy. W konsekwencji biegły podał, że wynagrodzenie należne powodowi ustalić można było w kontekście tras sporządzonych przez pozwaną przy uwzględnieniu różnic kilometrowych związanych z trasami alternatywnymi – w odniesieniu do maja 2014 roku na kwotę 14.358, 69 zł, zaś w odniesieniu do sierpnia 2014 roku na kwotę 14.894, 95 zł. Biegły wskazał również, że ujęte przez powoda w fakturach należności nie przewyższają wartości nominalnych wskazanych w umowie z dnia 13 marca 2014 roku. Ustosunkowując się do zarzutów pozwanej do tej opinii biegły wskazał dodatkowo, iż materiał zgromadzony w aktach sprawy nie pozwala na nieuznanie wystawionych przez powoda faktur, gdyż nie przewyższają one wartości nominalnych wskazanych w umowie, w której jednocześnie brak jest zapisu o realizowaniu transportu według najkrótszych tras bez względu na utrudnienia panujące w ruchu.

Celem ustalenia należnego powodowi wynagrodzenia Sąd Rejonowy uznał za słuszne odniesienie się przede wszystkim do treści zawartej przez strony umowy, która przewidywała, iż wykonywanie przewozów odnotowywane będzie przez przewoźnika i potwierdzane przez przewożonego pacjenta na wykazie przewozów, którego wzór miał stanowić załącznik nr 2 będący integralną częścią umowy (§ 3 ust. 1 umowy). Za istotne Sąd Rejonowy uznał także to, że ilość zleconych przewozów wynikać miała z bieżących potrzeb, co oznaczało możliwość niezrealizowania przedmiotu umowy w zakresie określonym w ofercie (§ 3 ust.2 umowy), zaś faktura przewoźnika wystawiana miała być w oparciu o wykaz przewozów, o którym mowa w § 3 ust. 1 umowy – a więc o wykaz stwierdzający wykonanie transportu wraz z potwierdzeniem przewożonego pacjenta.

Zdaniem Sądu Rejonowego w świetle zapisów umowy powód celem wykazania zasadności powództwa obowiązany był do przedstawienia materiału dowodowego pozwalającego na ustalenie rzeczywistej liczby przejechanych kilometrów w związku z usługami świadczonymi na rzecz pozwanej – ich świadczenie miało być bowiem dostosowane do bieżących potrzeb. To na powódzie jako przewoźnika zgodnie z umową spoczywał obowiązek odpowiedniego udokumentowania wykonanych przewozów, co następnie stanowić miało podstawę do rozliczenia stron. Sąd podkreślił, że umowa wyraźnie wskazywała, iż wykonanie przewozów odnotowywane miało być właśnie przez przewoźnika w konkretny sposób, a więc przez sporządzanie wykazów przewozów zgodnie ze wzorem stanowiącym załącznik nr 2 do umowy, które to wykazy miały być następnie potwierdzane przez przewożonego pacjenta. W konsekwencji, to na powódzie w związku z realizacją umowy spoczywał obowiązek sporządzenia tego rodzaju dokumentu i w ten sposób udowodnienie zamawiającemu ilości faktycznie przejechanych kilometrów, zwłaszcza, gdy pozwana od początku kwestionowała ten element warunkujący wysokość przewoźnego. Dokumentów tych powód jednak nie przedłożył.

Sąd Rejonowy zaakcentował, że jedynie przedstawienie tego rodzaju dokumentów pozwalałoby na zweryfikowanie, czy powód rzeczywiście – w odniesieniu do ilości transportów oraz tras – wykonał transport w wymiarze przez siebie wskazanym. Dowodem zakresu wykonanych usług – a więc liczby przejechanych kilometrów w ramach usługi transportu pacjentów dializowanych nie mogły być w ocenie Sądu I instancji wystawione przez powoda faktury VAT. Stanowiły one bowiem jedynie dokument prywatny, a ich treść, w zakresie ujętej tam liczby kilometrów, była kwestionowana przez pozwaną. W związku z nałożeniem przez zapisy umowy obowiązku wykazania wykonanych usług poprzez konkretny rodzaj dokumentu niewystarczającym do ustalenia rzeczywistej liczby przejechanych kilometrów były również wykazy określone jako „sierpień 2014. Karetka” oraz „sierpień 2014. T.” odnośnie usług świadczonych w sierpniu 2014 roku oraz wykazy określone jako „maj2014. Karetka” i „maj 2014. T.” odnośnie usług świadczonych w marcu 2015 roku. Ich treść nie pozwalała bowiem na ustalenie, do jakich transportów się odnoszą (poprzez podanie tras – chociażby miejsca, z którego pacjent był przywożony, a następnie odwożony), a w konsekwencji, nie dawały one możliwości zweryfikowania wskazanych w nich ilości kilometrów. Sąd podkreślił, że w ramach umowy powód nie był zobowiązany do wykonywania transportu po najkrótszych trasach, jednakże celem skutecznego żądania wynagrodzenia w odniesieniu do podanej przez siebie liczby kilometrów powinien wykazać dokładnie, po jakich trasach transport ten był wykonywany. (...) takich nie zawierały natomiast wyżej opisane wykazy.

W powyższym kontekście Sąd Rejonowy ocenił ustalenia biegłego sądowego, który przedstawił dwa warianty wynagrodzenia należnego powodowi: z jednej strony - w odniesieniu do wykazów tras wraz z ich wydrukami sporządzonych przez pozwaną uznając, iż ilość wskazaną tam kilometrów należy powiększyć o ilość kilometrów dotyczącą tras alternatywnych, z drugiej zaś strony wskazując, iż wartość faktur wystawionych przez powoda w odniesieniu do ustalonych przez niego przejechanych kilometrów nie przewyższa wartości nominalnej dla miesiąca wynikającego z umowy. Wysokość wynagrodzenia ustalona przez biegłego w obu tych wariantach Sąd Rejonowy uznał więc jedynie za wartość hipotetyczną, odnoszącą się do teoretycznej możliwości pokonania określonej ilości kilometrów, biorąc pod uwagę wartość usługi zgodnie z umową. Tymczasem zgodnie z zapisami umowy wynagrodzenie należne powodowi odpowiadać miało rzeczywistej liczbie przejechanych kilometrów, nie zaś hipotetycznie możliwej, gdyż nieprzekraczającej wartości umowy odnośnie długości tras z jej załącznika. Sąd I instancji wypuklił, że pierwotnie założona w załączniku do umowy liczba kilometrów dotycząca określonych tras ulegała zmianie, w szczególności odnośnie pacjentów dializowanych – zmieniała się bowiem ilość pacjentów, następowały także zmiany osoby dowożonej i odwożonej na dializy, co z kolei determinowało zmianę trasy i liczby kilometrów. W związku z powyższym Sąd I instancji uznał za pozbawiony znaczenia fakt, iż ujawniona w fakturach liczba kilometrów w odniesieniu do bezspornej, ustalonej stawki (2, 39 zł) nie przewyższała wartości nominalnej wynikającej z umowy za dany miesiąc. W rezultacie Sąd ten skonstatował, że skoro powód mimo zapisów umowy, nakładających na niego obowiązek dokumentowania w odpowiedni sposób ilości rzeczywiście wykonanych przewozów, nie przedłożył wykazu ze wskazaniem tras wykonanych w maju 2014 roku oraz sierpniu 2014 transportów wraz z potwierdzeniem ich wykonania przez pacjentów, brak było materiału źródłowego, na podstawie którego wynagrodzenie należne powodowi wg ilości kilometrów mogłoby zostać przez biegłego sądowego obliczone.

Odnosząc się do twierdzeń powoda dotyczących niekwestionowania przez pozwaną zobowiązania do zapłaty całości wynagrodzenia za kwiecień 2014 roku, co potwierdzać miało uprawomocnienie się nakazu zapłaty wydanego w sprawie o sygn. akt X GNC 569/15, Sąd I instancji podkreślił, iż jak wynika z zeznań świadka B. S. (2), uprawomocnienie się nakazu spowodowane było uchybieniem terminowi do wniesienia sprzeciwu od tego nakazu przez pozwaną, zaś w konsekwencji rozmów osoby zajmującej się księgowością w podmiocie pozwanym – B. S. (2) i powoda pozwana uregulowała kwotę niższą niż ta wynikająca z nakazu zapłaty.

O braku kwestionowania przez pozwaną wysokości faktur wystawianych przez powoda nie mógł zdaniem Sądu Rejonowego świadczyć fakt zaksięgowania spornych dokumentów finansowych. W tym zakresie Sąd zauważył, iż wprowadzenie fakt przyjęcia do ksiąg rachunkowych danej faktury może stanowić niewłaściwe uznanie długu polegające na oświadczeniu wiedzy dłużnika wyrażającym jego świadomość istnienia roszczenia, jednakże dane zachowanie podmiotu należy zawsze odnieść do konkretnych okoliczności. W okolicznościach sprawy trzeba mieć bowiem na uwadze, że pozwana prowadzi obszerną działalność, stanowi więc podmiot, do którego komórek finansowych wpływa

wiele różnego rodzaju dokumentów, stąd dojść może do sytuacji, w której jej pracownicy dokonują przyjęcia i księgowania faktur, które następnie, po ich analizie, są przez pozwaną kwestionowane co do zasady czy też wysokości. Odebranie i zaksięgowanie danej faktury przez tego rodzaju podmiot gospodarczy nie może natomiast prowadzić do automatycznego przyjęcia, iż uznaje się należność z niej wynikającą za w całości zasadną. Sąd podkreślił, iż pozwana po analizie faktur otrzymanych przez powoda zwróciła uwagę na ich nieprawidłowości w zakresie ilości kilometrów i wniosła o skorygowanie ich wysokości.

W podsumowaniu rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie wykazał faktu, z którego wywodził skutki prawne – przejechania określonej przez siebie ilości kilometrów, a więc powództwo w przeważającej części należało oddalić. Uzasadnione okazało się jedynie żądanie przez powoda odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie bezspornej kwoty wynagrodzenia za maj. Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 481 § 1 k.c. i stwierdził, że zgodnie z zapisami zawartej pomiędzy stronami umowy rozliczenia wykonanych usług miały być dokonywane miesięcznie – po zakończeniu każdego miesiąca kalendarzowego (§ 5 ust. 1 umowy), zaś faktura wystawiona przez przewoźnika miała być regulowana przez zamawiającego w terminie 30 dni od daty otrzymania rachunku wraz z wykazem przewozów (§ 5 ust. 3 umowy). W stosunku do wynagrodzenia za maj Sąd I instancji uznał, iż powód nie wykazał momentu przekazania pozwanej faktury, zaś pierwszym pismem wskazującym na fakt jej doręczenia jest pismo z dnia 23 lipca 2014 roku (k. 23), w którym pozwana odnosi się do treści faktury nr (...). W związku z powyższym ustalić należało, iż najpóźniej w tym właśnie dniu otrzymała ona wskazaną fakturę i od tego momentu liczyć należy 30 dniowy termin zapłaty. Oznacza to, iż pozwana pozostała w zwłoce w zapłacie bezspornej kwoty wynagrodzenia za maj od dnia 23 sierpnia 2014 roku do 21 listopada 2014 roku (dnia jej zapłaty). Natomiast w stosunku do wynagrodzenia za sierpień z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy nie wynikało, kiedy faktura ta została pozwanej doręczona, stąd brak było podstaw do przyjęcia, iż dokonana w dniu 11 grudnia 2014 roku zapłata była zapłatą dokonaną po terminie.

Jako podstawę dokonywania ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy wskazał złożone przez strony i wzajemnie nie kwestionowane dokumenty oraz zeznania świadka P. W. i J. S., które zostały uznane za wiarygodne. Co do zeznań powoda M. J., Sąd Rejonowy uczynił je podstawą ustaleń w zakresie, w jakim korespondowały one z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zeznania ww. osób nie doprowadziły jednak w ocenie Sądu Rejonowego do ustalenia, na jakiej podstawie powód wskazywał ilość kilometrów do faktur za poszczególne miesiące, albowiem każda z tych osób miała odmienne przekonanie w tym przedmiocie. Sąd wziął pod uwagę również opinie biegłego sądowego, uznając ją za jasną i logiczną, z uwzględnieniem jednak tego, iż w świetle treści umowy stron koniecznym było wykazanie przez powoda ilości rzeczywiście przejechanych kilometrów.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu w obu połączonych sprawach Sąd Rejonowy wskazał na treść art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zaś w uzasadnieniu rozstrzygnięcia punktu VI wyroku Sąd przywołało art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok zaskarżył w punktach od II do VI powód, wnosząc o jego zmianę i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5973,04 złotych wraz z odsetkami od kwot: 19834,51 zł od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia 21 listopada 2014, 5973,04 złotych od dnia 22 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5282,14 zł wraz z odsetkami od kwot 19832,22 złotych od dnia 1 października 2014 r. do dnia 11 grudnia 2014 r., 5282,14 złotych od dnia 12 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za pierwszą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w całości z obu połączonych postępowań. Jako wniosek ewentualny wskazano w apelacji wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelujący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie art. 208 § 1 pkt 5 k.p.c. poprzez niezażądanie od pozwanej przedstawienia wykazu przewozów stanowiącego załącznik nr 2 do umowy, mimo że strona powodowa o to wносиła, wskazując, że dokument znajduje się w posiadaniu pozwanej,
2. naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwana wprost oświadczyła, że nie przedstawi wykazów przewozów,
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 231 k.p.c., przez nieprzyjęcie domniemania wykonania przewozów na trasach o długości zgodnej ze stanowiskiem strony powodowej, podczas gdy dowody z faktur wystawionych przez powoda oraz wykazów „maj 2014 karetka”, „maj 2014 (...)”, „sierpień 2014 T. I” oraz „sierpień 2014 T.”, a zwłaszcza księgi pozwanej pozwalały na ustalenie ilości kilometrów przejechanych przez powoda, a udowodnienie ilości kilometrów przejechanych rzeczywiście przez jego karetki byłoby niemożliwe i w takiej sytuacji należało zastosować konstrukcję domniemania faktycznego;
4. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przez popełnienie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z opinii biegłego, który jednoznacznie stwierdził wysokość należności powoda, a sąd I instancji bezpodstawnie uznał, że dowód ten pozostaje bez znaczenia dla sprawy, skoro nie zostały przedłożone dokumenty, które miałyby wykazywać faktyczną długość wykonanych przewozów, a także arbitralne przyjęcie, że zaksięgowanie faktur powoda w księgach pozwanej wynikało z omyłki, gdy jednocześnie żaden przeprowadzony w sprawie dowód na to nie wskazywał, a pozwana nie powoływała się na omyłkowe ujęcie kilkunastu faktur powoda w swoich księgach rachunkowy;
5. naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. poprzez dokonywanie ustaleń faktycznych sprzecznych z prawomocnym nakazem zapłaty w sprawie X GNc 569/15;
6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 21 ustawy o rachunkowości przez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że zaksięgowanie faktur powoda przez pozwanego niema dla sprawy znaczenia prawnego, podczas gdy według naruszonego przepisu zaksięgowanie faktur dowodzi sprawdzenia i zakwalifikowania dowodu rachunkowego tj. faktury VAT do ujęcia w księgach rachunkowych;
7. naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że to powód winien wykazać ilość przejechanych kilometrów w celu realizacji umowy, gdy wobec stanowiska pozwanej, że nie przedstawi wykazu zgodnego z § 3 Umowy to na nią przeszedł ciężar udowodnienia, że wskazywana przez nią ilość przejechanych kilometrów jest prawidłowa.

Na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z faktur VAT (...) oraz kartoteki sald na okoliczność, że zaksięgowanie faktur powoda nie było wynikiem omyłki, ale stanowiło uznanie roszczenia; z ostrożności procesowej na wypadek nie podzielenia przez sąd stanowiska strony powodowej, że na skutek odmowy przedstawienia dokumentów, o które strona powodowa wносиła w polach 8 pozwów, to na pozwaną przeszedł ciężar dowodu wykazania ilości przejechanych przez powoda kilometrów skarżący ponowił wniosek o zobowiązanie pozwanej do przedstawienia jeszcze przed rozprawą wykazów przewozów z podpisami pacjentów zgodnego z § 3 Umowy za okresy realizacji umowy objęte sporem i przeprowadzenie dowodu z tych wykazów na okoliczność rzeczywiście przejechanych przez samochody powoda kilometrów.

W uzasadnieniu apelacji znalazła się obszerna argumentacja na poparcie przytoczonych wyżej zarzutów; uwypuklono tam m. in. to, że Sąd I instancji oddalił powództwo jako nieudowodnione, podczas gdy kluczowe dla sprawy dowody – wykazy przewozów znajdowały się w posiadaniu pozwanej, po przekazaniu ich przez powoda. Dlatego też powód wносиł o zobowiązanie pozwanej ich przedłożenia, czego Sąd Rejonowy zaniechał, obarczając konsekwencjami powoda. Jeśli zaś zaniechanie Sądu było reakcją na twierdzenie pozwanej, że wykazów nie przedstawi, zastosowanie winien znaleźć art. 233 § 2 k.p.c. Wedle apelującego pozwana nie kwestionowała, że wykazy posiada, bo otrzymała je od powoda. W tej sytuacji była zobowiązana do przedstawienia tych dokumentów stosownie do treści art. 248 § 1 k.p.c., zwłaszcza, że nigdy nie powoływała się na niemożność przedstawienia dokumentu na skutek okoliczności wskazanych w art. 248 § 2 k.p.c. Zdaniem autora apelacji wobec takiego postępowania strony pozwanej - nawet bez

formalnego wezwania strony pozwanej do przedstawienia ww. dokumentów - sąd winien dokonać oceny stanowiska pozwanej w świetle art. 233 § 2 k.p.c., z uwzględnieniem zaksięgowania przez pozwaną faktur powoda. Taka ocena winna zdaniem powoda skutkować wnioskiem, że rzeczywistym powodem stanowiska pozwanej jest to, że z zestawień wynikać będzie, iż powód przejechał ilość kilometrów taką samą jak wskazana w fakturach VAT odzwierciedlających wysokość roszczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu.

Co do naruszenia art. 231 k.p.c. skarżący wskazał, że strona pozwana przedłożyła dokument w postaci Kartoteki sald i obrotów z wykazem księgowania, zaś w orzecznictwie sądów powszechnych kilkakrotnie formułowano domniemania realizacji umowy i zasadności żądania nadpłaty na podstawie zapisów w księgach rachunkowych. Za pozbawiony logiki i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego skarżący uznał wywód Sądu I instancji, że zaksięgowanie faktur mogło być wynikiem omyłki, zwłaszcza, że zaksięgowano wszystkie faktury powoda, a pozwana nigdy nie twierdziła, że nastąpiło to omyłkowo, w toku procesu nie wyjaśniła rozbieżności między stanowiskiem procesowym, a treścią ksiąg rachunkowych i przez kilka lat procesu nie podjęła próby zmiany zapisów księgowych.

Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy nie wskazał w uzasadnieniu, dlaczego konkretne dowody uznaje za wiarygodne, naruszając tym samym art. 233 § 1 k.p.c. Apelujący zaakcentował, że w szczególności dowód z zeznań świadka W. został oceniony lakonicznie, przez wskazanie, iż nie ma podstaw, by odmówić im wiary, co świadczy zdaniem autora apelacji o dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów. W konsekwencji nie wyjaśniono bliżej przyczyn uznania za niewiarygodne zeznań powoda w części, skoro jedynym powodem była sprzeczność z zeznaniami świadka W., co do której oceny takiej nie dokonano. Także i w tym fragmencie apelacji skarżący podkreślił, że przy ocenie dowodów Sąd pominął fakt ujęcia przez pozwaną w księgach rachunkowych faktur powoda w całości co wynika wprost z Kartoteki Sald i O. z Wykazem Księgowania. Dokumentu tego nie dawało się w ocenie powoda w żaden sposób pogodzić z zeznaniem świadka W., jak również stanowiskiem pozwanej w sprawie: zarówno świadek W. jak i pozwana kwestionowali w toku procesu rzetelność faktur, gdyby jednak faktury były faktycznie nierzetelne, a nie podnoszony był tylko zarzut ich nierzetelności na użytek procesu, to z pewnością faktury nie zostałyby ujęte w księgach rachunkowych pozwanej w całości. Tym samym zeznania świadka W. w kwestii rzetelności faktur powoda i ilości rzeczywiście przejechanych kilometrów winny zostać uznane przez sąd za niewiarygodne. Kolejnym argumentem za niewiarygodnością zeznań świadka W. jest zdaniem skarżącego fakt, że w trakcie przesłuchania świadek wskazał, że J. S. przesyłał mu drogą e-mailową ilości kilometrów na poszczególne trasy. Gdy strona powodowa zawnioskowała o zobowiązanie pozwanej do przedstawienia tej korespondencji w piśmie z dnia 21 marca 2016 roku, strona pozwana oświadczyła, że takiej korespondencji nie ma.

Skarżący zakwestionował racjonalność ustalenia sądu, iż wykazy tras sporządzone były przez M. J. na podstawie listy pacjentów oraz wskazań stacji paliw [zapewne dializ - przyp. J.K.]. Skoro sąd ustalił, że wykazy tras sporządzone były w taki sposób, to na jakiej podstawie uznał, że powodowi wynagrodzenie się nie należy, a jego wysokość nie została udowodniona, skoro w stanie faktycznym sąd sam wskazał, że wykazywane przez powoda ilości przejechanych kilometrów były ilościami rzeczywistymi, a nie zawyżonymi. Trudno pogodzić takie ustalenie z konkluzją sądu, że powód nie udowodnił roszczenia, skoro w stanie faktycznym sąd wskazał, iż powód je udowodnił.

Zdaniem powoda z niewiadomych względów odmówiono waloru dowodowego przedstawionym fakturom tylko na tej podstawie, że pozwany zakwestionował je opierając się na internetowych mapach, jednakże zasadą jest, że faktury dowodzą zasadności roszczenia (tak w wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 maja 2014 r. I ACa 1650/13.), nie jest wszak w interesie wystawiającego zawyżanie kwot w nich uznanych, powstaje bowiem wówczas obowiązek zapłaty należnego podatku, co uszczupla majątek przedsiębiorcy, a naraża się przy tym na zarzuty ze strony kontrahenta - wobec czego nie tylko nie musi zyskać, ale z całą pewnością straci. Nie sam jednak fakt wystawienia faktur był wykazany sądowi I instancji, ale rzecz dużo dalej idąca. Dysponowano księgami pozwanego szpitala, z których wynikało, że faktury wystawione przez powoda zostały zaksięgowane w pełnej wysokości. Wynika z tego, że nie można w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego ustalić, że profesjonalnie działający szpital, który księguje wystawione na niego faktury, przyjmuje okoliczności i zobowiązania z nich wynikające bez zastrzeżeń

księguje dokumenty, które jednocześnie kwestionuje, co do wysokości. W ocenie strony powodowej nie jest możliwe w toku procesu kwestionowanie dokumentów uprzednio właściwie zarachowanych.

Za niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki uznał skarżący ocenę zeznań świadka B. S. (1). Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia świadka, że pozwana nie wniosła sprzeciwu od nakazu, bo spóźniła się z jego wniesieniem. Dla strony powodowej zastanawiające jest, skąd świadek ma w tym względzie taką wiedzę. Trudno uznać za zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki, że powód dysponując prawomocnym nakazem zapłaty, mając przed sobą perspektywę kolejnych spraw sądowych z pozwaną opartych na tożsamych okolicznościach, rezygnowałby za jakichkolwiek należności od pozwanej. Sąd natomiast w sposób bezkrytyczny dał w tym zakresie świadkowi wiarę, mimo że strona pozwana żadnych dowodów na takie ustalenia nie przedstawiła.

Kolejnym naruszeniem zasad oceny dowodów był zdaniem skarżącego fakt uznania przez sąd za wiarygodne w całości kartoteki obrotów i sald. Sąd nie mając żadnych zastrzeżeń do prawdziwości tego dokumentu w innej części uzasadnienia wskazał, że dokument ten jednak jest niewiarygodny, czy też nie mógł stanowić podstawy do takich ustaleń faktycznych, które skutkowałyby uwzględnieniem powództwa, mimo że żaden znajdujący się w aktach sprawy dowód, ani żadne twierdzenie strony, nie wskazywały na to, ani nawet nie sugerowały, że dokument jest niewiarygodny lub jego moc dowodowa jest obniżona na skutek omyłki, czy niedopatrzenia księgowego.

Skarżący przytoczył treść art. 22 ust. 1 ustawy o rachunkowości i wskazał, że z komentarza do tego przepisu wynika konieczność kontroli dokumentów księgowych, aby mogły one stanowić wiarygodną podstawę zapisów księgowych. Kontrolę dokumentów przeprowadza się pod względem merytorycznym, formalnym i rachunkowym. Kontrola merytoryczna polega na sprawdzeniu m. in. tego, czy dane w dokumencie są zgodne z rzeczywistością co do czasu, miejsca, charakteru i rozmiaru operacji (prawidłowość i rzetelność dowodu). Dowód księgowy powinien zawierać co najmniej stwierdzenie sprawdzenia i zakwalifikowania dowodu do ujęcia w księgach rachunkowych przez wskazanie miesiąca oraz sposobu ujęcia dowodu w księgach rachunkowych (dekretacja), podpis osoby odpowiedzialnej za te wskazania. Nie mogło być więc tak, aby zarachowanie odbyło się bez wiedzy i zgody osoby w podmiocie zobowiązanym odpowiedzialnym. Przytaczając obszernie przepisy wykonawcze do ustawy o rachunkowości apelujący stwierdził, że skoro pozwana zaksięgowała faktury powoda w całości, to należało stwierdzić, iż zobowiązania w dochodzonej wysokości istnieją i zostały uznane za rzetelne. W konsekwencji należało zastosować domniemanie faktyczne, że powód przejechał liczbę kilometrów uzasadniającą wystawienie faktur w zaksięgowanej wysokości.

Jeśli idzie o naruszenie ar. 365 § 1 k.p.c., to zdaniem apelującego Sąd I instancji naruszył ten przepis, uznając, że prawomocny nakaz zapłaty wydany w sprawie X GNe 569/15 został wdany na kwotę za wysoką, co opiera na stwierdzeniu, że świadek B. S. (2) powiedziała, iż porozumiała się z powodem, że pozwana skoryguje ilość kilometrów i nie zapłaci całego nakazu.

Co do naruszenia art. 6 k.c. skarżący wskazał, że błędne jest stanowisko sądu, że to powód winien udowodnić ilość przejechanych kilometrów - gdy strona pozwana odmawia przedstawienia wykazu zgodnego z § 3 Umowy, a więc uniemożliwia przeprowadzenie dowodu, wówczas, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa na tę stronę przechodzi ciężar dowodu co do tego, że okoliczności takie nie zachodziły.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i przyznanie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu wskazano, że domniemanie prawidłowości dokumentu zaksięgowanego jest możliwe tylko w sytuacji, gdy dłużnik w żaden sposób dokumentu nie kwestionuje, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Pozwana wskazała też, że wykaz przewozów z podpisami pacjentów nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż nie wynika z niego długość trasy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, jego wyniki poddał wszechstronnej i dogłębnej analizie, czego wynikiem był prawidłowo ustalony stan faktyczny. Wszelkie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania. Również oceny prawne dokonane przez Sąd Rejonowy są trafne.

Nie został przez Sąd I instancji naruszony przepis art. 208 § 1 pkt 5 k.p.c., stanowiący, że przewodniczący, stosownie do okoliczności, wyda przed rozprawą na podstawie pozwu i innych pism procesowych zarządzenia mające na celu przygotowanie rozprawy. Przewodniczący może w szczególności zarządzić przedstawienie dokumentów, przedmiotów oględzin, ksiąg, planów. Naruszenie przepisu polegać miało na zaniechaniu wezwania pozwanej, aby przedstawiła wykazy przewozów, przekazane jej według powoda razem z fakturami. Apelujący uzasadniając ten zarzut przedstawia okoliczności faktyczne z tym związane niezgodnie z prawdą. Pozwana na żadnym etapie procesu nie twierdziła bowiem, że wykazy posiada, lecz ich nie przedstawi, gdyż nie ma takiego obowiązku. Pozwana przez cały proces konsekwentnie podnosiła, że powód nie sporządził i nie przekazał jej wykazów przewozów zgodnie z umową (a więc zawierających podpis pacjenta jako potwierdzenie, że konkretna trasa została wykonana), wskazywała natomiast, że zamiast tego otrzymywała niepodpisane i nieopieczątowane wykazy kilometrów. Wykazy te załączyła zresztą do sprzeciwów, są to dokumenty zatytułowane „maj karetka” i „maj trafic” oraz „sierpień karetka” i „sierpień trafic”. Twierdzenia pozwanej w tym zakresie zostały poparte zeznaniami świadków W. i w szczególności S., który potwierdził sporządzanie jedynie zbiorczych zestawień przejechanych kilometrów, bez podziału na daty i trasy. W tej sytuacji zobowiązanie pozwanej do przedłożenia dokumentu, który wbrew twierdzeniom powoda nigdy nie powstał, nie miałyby sensu. Art. 248 § 1 i 2 k.p.c. nakazuje bowiem złożyć dokument żądany przez sąd także stronie procesu, jednakże skazanie na grzywnę (art. 251 k.p.c.) jest możliwe dopiero po wysłuchaniu co do przyczyn odmowy. W niniejszej sprawie przyczyna jest oczywista – wykazy przewozów w takim kształcie, jakiego wymagała umowa, nigdy nie powstały i nie zostały pozwanej przekazane, co wynika zarówno z twierdzeń samej pozwanej, jak i zeznań świadków. Podkreślenia wymaga, że o sporządzeniu wykazów nie zeznał także sam powód. Z jego zeznań wynika jednoznacznie, że powstawały jedynie zbiorcze zestawienia kilometrów, a sam powód nie bardzo kontrolował wykonanie umowy, pozostawiając to swemu kierowcy. Nadto praktyka dokumentowania wykonania umowy jest taka, że jeśli kontrahentowi przekazuje się dowód wykonania umowy, to jego kopię pozostawia się u siebie. Powód nie dysponował nawet kopiami rzekomo przekazanych pozwanemu wykazów, co przy treści jego zeznań prowadzi do jedynego możliwego wniosku – takie dokumenty, wbrew treści umowy, nie były przez niego sporządzane.

Powyższa konstatacja prowadzi również do jednoznacznego wniosku, że Sąd nie naruszył art. 233 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału Sąd ma obowiązek ocenić, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Pozwana nie odmówiła przedstawienia dowodu i nie czyniła przeszkód w jego przeprowadzeniu, a jedyną przyczyną, dla której dowód okazał się niemożliwy do przeprowadzenia, były zaniechania samego powoda, który nie dokumentował przewozów w sposób wymagany umową.

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 231 k.p.c. Przepis ten stanowi, że Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). W ocenie skarżącego „odmowa” przedstawienia wykazów przy jednoczesnym bezspornym zaksięgowaniu przez pozwaną wszystkich faktur za wykonane przewozy powinna prowadzić Sąd Rejonowy do konkluzji, że faktury zostały wystawione na prawidłowe wysokości. W tym zakresie skarżący obszernie przywoływał też uregulowania ustawy o rachunkowości oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy, toteż zarzut naruszenia art. 21 ust 1 ustawy o rachunkowości (i jak wynika z uzasadnienia apelacji, także art. 22 tej ustawy) należy omówić łącznie z zarzutem naruszenia art. 231 k.p.c. Wykładnia przepisów dotyczących zasad księgowania jest bowiem w ocenie skarżącego jedną z podstaw konstruowania domniemania faktycznego. Art. 21 ust 1 ustawy o rachunkowości określa, co powinien zawierać dowód księgowy, w oczywisty zatem sposób treść tego przepisu nie ma żadnego wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Z kolei z treści art. 22 ust 1 wynika, że dowody księgowe winny być rzetelne, co dla skarżącego stanowi podstawę do założenia, że zaksięgowanie dokumentu oznacza jego akceptację. Tak jednak nie jest. Jak wskazuje się w orzecznictwie, chociaż stan księgowy znacząco wzmacnia twierdzenia strony powodowej,

nie powinien on jednak przesądzać ani wyniku globalnej oceny dowodów, ani też ostatecznego wyniku samej sprawy (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 41/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 136). Dokument o charakterze księgowym stanowi bowiem dowód jedynie tego, iż we właściwej ewidencji (księgach rachunkowych) dokonano zapisu mającego odzwierciedlać określone zdarzenie (operację gospodarczą), nie dowodzi natomiast faktu istnienia wiarygodności, której zapis taki ma dotyczyć (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 października 2009 r., III CZP 65/09, OSNC 2010, nr 4, poz. 51, a także w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 329/12, LEX nr 1375500). Nawet w przypadku uznania niewłaściwego, za jakie można niekiedy uznać zaksięgowanie dokumentu, nie ma ono jednak charakteru konstytutywnego, a więc nie prowadzi do powstania zobowiązania, jeśli takowe wcześniej nie istniało. Wprawdzie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24.10.2002 r., sygn. akt: I ACa 219/02 jest mowa o tym, że faktura jest dokumentem księgowym, rozliczeniowym, jednym z tzw. dowodów źródłowych, stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej. Wystawienie faktury, następnie przyjęcie przez kontrahenta, zaksięgowanie bez żadnych korekt i zastrzeżeń daje podstawę do domniemania, że dokonywane w ewidencji księgowej zapisy są odzwierciedleniem rzeczywistego stanu, zgodnie z rzeczywistym przebiegiem zafakturowanej operacji gospodarczej, jednak w wyroku tym jest wyłącznie mowa o domniemaniu, co oczywiście oznacza, że jest ono dopuszczalne tylko w przypadku, gdy dłużnik nie kwestionował roszczenia, a taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszym postępowaniu. Ewentualne uchybienia przepisom podatkowym w zakresie ewidencjonowania takich faktur, które są między stronami sporne, mogą co najwyżej rodzić odpowiedzialność karnoskarbową danego podmiotu. Faktura jest bowiem skutkiem zawarcia i wykonania umowy, a nie odwrotnie. Tak więc samo wystawienie faktury nie oznacza, że przedmiot umowy został wykonany przez powoda w ilościach wskazanych w fakturze. Ewidencjonowanie faktur, a nawet rozliczanie podatku VAT nie stanowią o uznaniu roszczeń wystawcy faktury, a jedynie wykonanie obowiązków nałożonych na dany podmiot, jako podatnika przez ustawę o podatku od towarów i usług. Zaksięgowanie faktury i rozliczenie podatku nie stanowi zatem o wykonaniu umowy przez drugą stronę, zaś ewidencja podatkowa pozwanego nie może stanowić dowodu na okoliczność wykonania przez powoda przewozów w ilości przez niego wskazanej. Wystawienie faktury i jej zaksięgowanie mogłoby być ewentualnie uzupełniającym dowodem na okoliczność zasadności roszczeń strony powodowej, ale w powiązaniu jeszcze z innymi dowodowymi świadczącymi o rzeczywistym zakresie wykonania umowy. Takich dowodów w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszym postępowaniu strona powodowa, jak wskazano powyżej, nie przedstawiła. W szczególności podstawy do żadnych domniemań nie dają wykazy „maj 2014 karetka”, „maj 2014 trafic”, „sierpień 2014 karetka” oraz „sierpień 2014 trafic”, skoro, co trafnie uwypuklił Sąd Rejonowy, nie wynika z nich ilość przejazdów ani trasy, a same zestawienia nie zostały opatrzone żadnymi podpisami.

Nie są uzasadnione zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji reguł oceny dowodów. Podkreślenia wymaga, że fakt, iż określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do zasadniczych (immanentnych) kompetencji judykacyjnych sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z materiału dowodowego można wywieść wnioski inne, niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jeśli argumentacja przedstawiona dla uzasadnienia wyroku nie narusza wzorca oceny swobodnej, określonego normą art. 233 §1 k.p.c. (a zatem nie narusza reguł logiki i zgodności z zasadami doświadczenia życiowego oraz w sposób spójny i wszechstronny obejmuje kompletny materiał dowodowy). W związku z tym w orzecznictwie i literaturze wielokrotnie podkreślano, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd wywodząc wnioski faktyczne z przeprowadzonych dowodów, uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jedynie bowiem takie błędy mogą być przeciwstawione kompetencji sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) i wiarygodności poszczególnych dowodów. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, w jaki sposób sąd naruszył opisane kryteria oceny konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w

przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906).

W apelacji powód kwestionuje uznanie za wiarygodne zeznań świadka W., twierdząc, że Sąd Rejonowy nie dość obszernie omówił przyczyny uznania tych zeznań za wiarygodne. Wprawdzie ocena Sądu Rejonowego istotnie jest dość lakoniczna, niemniej jednak zeznania świadka W. trafnie zostały uznane za wiarygodne, a przemawiają za tym następujące argumenty: zeznania tego świadka są spójne z materiałem dowodowym z dokumentów (pisma pozwanej, w których kwestionowane są faktury wystawione przez powoda i podane są przyczyny tego stanu rzeczy), spójne są także z zeznaniami świadka S., jeśli idzie o sposób wykazywania przejechanych kilometrów, a sam powód w swych zeznaniach nie powiedział nic, co mogłoby podważać wiarygodność tego świadka. Wniosek o konieczności uznania zeznań świadka za niewiarygodne powód również uzasadnia faktem zaksięgowania faktur, a brak wyjaśnienia tej kwestii przesądza zdaniem powoda o dyskwalifikacji zeznań świadka jako wiarygodnego źródła ustaleń. Jednakże, jak wyżej wskazano, dla procesu cywilnego fakt zaksięgowania dokumentów ma znacznie drugorzędne w sytuacji kwestionowania faktur, a nie budzi wątpliwości, że pozwana wysyłała do powoda wnioski o korekty faktur na długo przed procesem.

Jeśli idzie o ten akapit apelacji, który wskazuje na ustalenie przez Sąd Rejonowy, że „wykazy tras sporządzone były przez M. J. na podstawie listy pacjentów oraz wskazań stacji paliw”, to Sąd Okręgowy takiego ustalenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odnalazł. Można jedynie krótko stwierdzić, iż w materiale dowodowym nie ma żadnego śladu na to, by powód sporządzał jakiegokolwiek wykazy tras. On sam zeznaje jedynie o przekazywaniu pozwanej ilości przejechanych kilometrów, ale nie o wykazach tras. To, jaką kwotę ostatecznie wypłacono pozwanemu po wydaniu nakazu zapłaty w innej sprawie, jest w ocenie Sądu Okręgowego pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia, nie jest zatem konieczne odnoszenie się do tej części apelacji, która kwestionuje ustalenie, iż wypłacono kwotę niższą, niż wynikająca z nakazu. Wykaz sald został przez Sąd Rejonowy uznany za wiarygodny dowód w sprawie, natomiast w świetle powyższej poczynionych rozważań co do znaczenia takiego dowodu w niniejszej sprawie, trafnie Sąd ten nie uznał, że może to być podstawa do uznania powództwa za uzasadnione. Wreszcie nie naruszył Sąd I instancji zasad oceny dowodów, gdy stwierdził, że podstawą do zasądzenia żądanych kwot nie może być opinia biegłego. W tym zakresie Sąd Okręgowy stwierdza, że opinia biegłego mogła być przydatna jako dowód w sprawie tylko dla zweryfikowania poprawności wyliczeń pozwanego. Tę poprawność biegły potwierdził, stwierdzając, że wyliczenia te wykonano dla tras najkrótszych, podczas gdy umowa nie przewidywała obowiązku przejazdu taką najkrótszą trasą. Pozostałe konstatacje biegłego, w szczególności stwierdzenie, że nie ma podstaw, by kwestionować faktury powoda, gdy nie przekraczają one wysokości należności miesięcznych wynikających z umowy, stanowią zdecydowane wyjście biegłego poza jego rolę procesową i jako takie w ogóle nie powinny być przez Sąd oceniane. Nie biegły bowiem ocenia materiał dowodowy i nie on weryfikuje zasadność roszczenia. Sam fakt, że przy określonym układzie zdarzeń ilość kilometrów wskazanych przez powoda mogłaby być prawidłowa (gdyby każdorazowo przejazd odbywał się trasą alternatywną, dłuższą od uznanej przez pozwaną), nie może być podstawą uwzględnienia powództwa, w sytuacji, gdy to na powodzie spoczywał obowiązek dokumentowania, jaka jest ilość faktycznie przejechanych przez niego kilometrów. Ponadto konkluzja biegłego, że przy trasach alternatywnych ilość kilometrów mogłaby być prawidłowa, nie została odpowiednio uzasadniona. Biegły wyliczył bowiem różnice przy trasach alternatywnych tylko dla pierwszych odcinków trasy przy przewożeniu za jednym razem większej liczby pacjentów, a różnice przez niego wyliczone wynosiły 144 km dla jednego miesiąca i 208 km dla drugiego. Nie wyjaśnia to, w jaki sposób trasy miałyby się zwiększyć o ponad dwa tysiące kilometrów, a taka jest różnica tras w wyliczeniach powoda i pozwanego (2500 dla jednej faktury i 2200 dla drugiej).

Sąd Rejonowy nie czynił żadnych ustaleń co do wysokości kwoty należnej powodowi w sprawie X GNc 569/15, nie badał bowiem tamtego roszczenia, a jedynie na podstawie zeznań księgowej przyjął, że powód otrzymał z tego nakazu kwotę niższą niż w nim wskazana. Nie stanowi to o naruszeniu art. 365 § 1 k.p.c., bo ustalenia sądu dotyczą wyłącznie sposobu wykonania prawomocnego orzeczenia, nie zmierzają zaś do podważenia jego powagi rzeczy osądzonej.

Nie został przez Sąd Rejonowy naruszony przepis art. 6 k.c. Przepis ten stanowi, że obowiązek udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że to powód winien wykazać, ile kilometrów w danym miesiącu przejechał, skoro umowa uzależniała wysokość jego wynagrodzenia właśnie od ilości przejechanych kilometrów (wynagrodzenie to iloczyn uzgodnionej w umowie stawki i ilości przejechanych kilometrów). Także i ten zarzut opiera się na założeniu, że pozwana odmówiła przedstawienia wykazów tras, zatem to na nią przeszedł obowiązek wykazania, że jej wyliczenia są prawidłowe. Nieprawdziwość założenia powoda została obszernie omówiona w pierwszej części rozważań. Niezależnie jednak od tego Sąd Okręgowy zauważa, że pozwana zgłosiła szereg dowodów dla wykazania trafności swoich wyliczeń. Przedstawiła dowody zarówno co do tego, że kwestionowała faktury powoda już po ich wystawieniu (a więc nie ma podstaw do domniemania, że przyjęto je bez zastrzeżeń i potwierdzają one istnienie zobowiązań w kształcie opisanym w fakturach), jak i co do tego, że jej wyliczenia są prawidłowe (przedstawiła bowiem listę pacjentów aktualną na dany miesiąc z adresami i wyliczyła trasy przy użyciu google maps oraz wniosła o zweryfikowanie tych wyliczeń przez biegłego).

To, w jaki sposób powód wyliczył ilość kilometrów, nie został przez niego sprecyzowane ani w pozwie ani w trakcie zeznań. Można się tylko domyślać, że nastąpiło to na podstawie załącznika nr 1 do umowy, zakładającego pewną ilość pacjentów i pewien harmonogram przewozów. Jeśli powód policzył trasę rzeczywistą (a tak twierdzi) przy ujęciu wszystkich pacjentów z załącznika do umowy i 13 przewozów w miesiącu, to uzyskał wartości nieco niższe niż 1/12 rocznego kontraktu. Jednak z zestawień pozwanej wynika, że liczba pacjentów w spornych miesiącach była niższa (51 adresów zawiera lista będąca załącznikiem do umowy, podczas gdy zestawienie pozwanej za maj zawiera 45 adresów, w tym 4 nowe, a za sierpień 48 adresów). Jest to zgodne z treścią umowy (zakładającą, że harmonogram przewozów i lista pacjentów nie są stałe), także świadkowie zgodnie z zeznali, że niektórzy pacjenci „wypadali” z harmonogramu z różnych przyczyn (śmierć, przyjęcie na przeszczep), pojawiali się też nowi pacjenci. Wobec tego wykaz był podstawowym sposobem dokumentowania ilości i tras faktycznie wykonanych przewozów. Wprawdzie słusznie wskazuje pozwana, że pacjent nie dysponował urządzeniami do mierzenia ilości kilometrów, niemniej jednak jego podpis w określonym dniu dowodziłby wykonania przewozu na trasie pomiędzy jego miejsce zamieszkania i szpitalem i z powrotem. Czyni to niezasadnym argument powoda, że pozwana mogłaby kwestionować także dokumenty samodzielnie wystawione przez powoda, dokumentujące długości przebytych transportów, jako że podpis pacjenta (osoby trzeciej) miał być gwarantem faktycznego wykonania przejazdu. Zgodzić się też można, że powód nie miał obowiązku przejazdu trasą najkrótszą, jednakże wykazanie ilości faktycznie przejechanych kilometrów nadal leżało po jego stronie i nie był to dowód niemożliwy do przeprowadzenia, skoro świadek S. zeznał, że samochód był wyposażony w urządzenie (...), co pozwalało precyzyjnie odtworzyć przejechane trasy.

Z wyżej przedstawionych przyczyn apelacja, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, stosownie do § 10 ust 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym od 27 października 2016 r.

SSO P. B. SSO L. M. SSR (del.) A. W.

Sygn. akt VIII Ga 363/17

ZARZĄDZENIE

1.(...)

2. (...)

3. (...)